

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wydawanie codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciele, Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przebieg Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 109.

Leszno, wtorek dnia 12 maja 1931 r.

Rok XII.

Paradoksy tureckie.

Rząd stara się o wybór posłów z opozycji.

Różne rzeczy działy się na świecie, ale by wszędzie mocna partia rządowa popierała przy wyborach opozycję — tego jeszcze nie było. Stało się to jednak w republikańskiej Turcji, gdzie na rozkaz prezydenta Kemala-Paszy do nowego parlamentu głosami rządzącej partii ludowej weszli opozycjoniści.

Nagła decyzja rozwiązania parlamentu i przywołania do nowych wyborów zapadła po powrocie Kemala-Paszy z objazdu Azji Mniejszej. Wizyty złożone w Smyrnie, Adanie i Konji, przekonały prezydenta o konieczności odwołania się do wyborców w najwybitniejszych sprawach republiki tureckiej. Chodziło mu również o wymianę ludzi: do parlamentu pragnął Ghazi przyciągnąć młodsze siły republikańskie, natomiast starszych posłów przetransferować na kierownicze stanowiska administracyjne w miejscowościach prowincjonalnych. Władze partii ludowej, zarówno premier Ismet-Pasza, jak i sekretarz generalny partii — Redżeb Bej, w zupełności podzielili zdanie Kemala Paszy. Zgromadzenie Narodowe zostało rozwiązane.

System wyborczy turecki jest dwustopniowy. Wyborcy w I turaj swych przedstawicieli w stosunku 1 na 20, a ci zaś głosują już bezpośrednio na listy partyjne, wymieniając kandydatów do Zgromadzenia Narodowego. Jeśli więc np. Stambuł liczy 400 tysięcy wyborców, wyłonią oni 2 tysiące wyborców drugiego stopnia, a ci dopiero wybierają 20 posłów. W ten sposób przypada 1 poseł na 40 tysięcy wyborców. Kobiety w Turcji korzystają z pełni praw politycznych i obywatelskich. Do wyborów nie dopuszczono ich jeszcze, nie ziszczy bowiem przed rokiem, podczas wyborów municypalnych, nadziei pokładanych w nich przez rząd.

Turcja przechodziła po wojnie różne koleje i ciężka była jej droga do utrwalenia obecnej sytuacji kraju. Wydana na łaskę i niechęć zwycięzców, pozbawiona stolicy, okupowanej przez aliantów, dzięki potężnemu wysiłkowi, zainicjowanemu przez Kemala Paszę, podwignęła się Turcja z upadku. Zwycięskie zakończenie wojny z Grecją umożliwiło Targom odzyskanie wybrzeża Azji Mniejszej i szeregu wysp, umocnienie Stambułu, wewnętrzną reorganizację i konsolidację. Kłopoty młodej republiki Oitomańskiej na tem się jednak nie skończyły: przed kilku laty wybuchło krwawe powstanie Kurdów, stłumione za cenę przelwu krwi; przed rokiem zaletwie oparował rząd sytuację, wytworzoną przez „powstanie dierwiszów”.

Liczyć się należy z tem, że wieśniak turecki w dalekich zakątkach Anatolii lub południa Azji Mniejszej jest jeszcze cienny i nieświadomiony. Wydane go na łup walczących o mandaty partij w obecnych warunkach rozwoju politycznego kraju byłoby wysoce niebezpieczne. Toteż Kemal-Pasza wprowadził system wyboru listy jednopartyjnej. Słusznie wypłynął uważał Ghazi, że wyeliminowanie opozycji w tym momencie, kultywując samowolę i korupcję, popierał więc przed rokiem Fethy Beja w jego akcji utworzenia opozycyjnej, lecz republikańskiej partii liberalnej. Wyświek Fethy Beja spalił na panewce, mimo to „szukał” Kemal opozycjoniści i do nowego Zgromadzenia Narodowego.

Podczas dokonanych przed tygodniem wyborów na 317 posłów kierownictwo partii ludowej wyznaczyło 287 mandatów dla swych zwolenników. 30 zaś mandatów dla kandydatów opozycji, wśród których figurowały nazwiska Fethy Beja, byłego lidera partii Zjednoczenia i Postępu (młodoturków) — Halli Beja i innych. W ten sposób głosami zwolenników rządu przeszli opozycjoniści. Ale nie wszyscy: wybrano zaletwie 20-tu opozycjoniści. Okręgi wyborcze Stambułu, Samsunu i Tekirdagru nie podlegały żądaniu prezydenta Kemala; opozycjoniści nie wybrali, a przeznaczone dla opozycji w okręgach tych dziesięć mandatów nie zostały obsadzone.

Obecnie rząd Kemala-Paszy przeprowadzi wybory uzupełniające, w których 100 proc. mandatów przysługujących opozycji. Takie są paradoksy wewnętrznej polityki w Turcji.

R. H.

Wezwanie do bojkotu światowego Sowietów.

Budapeszt, 9. 5. (PAT.) W czasie dyskusji nad budżetem M. S. Z. wiceminister wyznał i oświadczył, Kornis, polecił bojkot światowy Sowietów i rozpoczęcie gospodarczej blokady przeciw Sowietom. Węgry winny zainicjować międzynarodową akcję dyplomatyczną, która obudziłaby sumienie całego świata. Węgry muszą wszystko uczynić, żeby czerwone chorągwie, któreimi są obsiane, powyrwany. Prze-

mówienie Kornisa przyjęła cała izba oklaskami. Następnie poseł Hegymé-Kiss (liberalna opozycja) domagał się rozważania kwestji, czy dla zapewnienia bojkotu w Europie wobec niebezpieczeństwa sowieckiego nie należy raczej zawrzeć porozumienia z państwami jak Polska i Jugosławia, których interesy w tym względzie są zgodne z węgierskimi.

—0—

Miljard franków pożyczki dla Jugosławii.

Donoszą z Białogrodu, że jugosłowiański minister skarbu Sverljuga podpisał w Paryżu umowę w sprawie pożyczki dla Jugosławii z międzynarodowym konsorcjum banków, na którego czele stoi jedna z najpotężniejszych instytucji francuskich Banque de l'Union Parisienne.

Wysokość pożyczki wynosi 1 miliard 25 milionów franków francuskich, oprocentowanie 7 proc., kurs emisyjny 87 i pół. Pożyczka zaciągnięta została na tych warunkach na lat 40, jednak z możliwością

konwersji po 5 latach. Charakter pożyczki jest czysto finansowy. Służyć ona będzie do ustawowej stabilizacji dynara oraz częściowo na cele inwestycyjne.

Uzyskanie w chwili obecnej przy małej aktywności rynków emisyjnych tak znacznej pożyczki jest niewątpliwie dużym sukcesem rządu jugosłowiańskiego. Warunki tej pożyczki są korzystniejsze niż kredytów, które Jugosławia dawniej otrzymywała, a nawet lepsze, aniżeli warunki pożyczek dla niektórych innych państw środkowej Europy.

Projekt nowej pragmatyki urzędniczej.

Warszawa, 10. 5. W kołach zbliżonych do rządu utrzymują, że projekt nowej pragmatyki, dotyczącej wszystkich urzędników z wyjątkiem sędziów i pracowników Najw. Izby Kontroli jest już w całości opracowany i będzie przedmiotem rozpraw na najbliższym posiedzeniu rady ministrów, które odbędzie się we środę, dn. 13-go bm. Projekt obok

przepisów pragmatyki służbowej obejmuje również nowe przepisy dyscyplinarne.

Nadzwyczajna sesja sejmowa, którą rząd zamierza zwołać z końcem bm. będzie poświęcona m. in. zatwierdzeniu tego projektu rządowego. Wówczas też opinia będzie mogła się zapoznać dokładnie z treścią nowej pragmatyki urzędniczej.

Polskie koleje z pomocą powodzianom.

Znaczne ulgi przewozowe. W związku z katastrofą powodzi na Wileńszczyźnie, minister komunikacji inż. A. Kuhn przyznał transportom wagonowym nadsyłanym z całej Polski pod adresem Komitetów nieniesienia pomocy ofiarom powodzi znaczne ulgi taryfowe. Ulgi te ważne będą do dnia 30 czerwca br. i obowiązywać będą do wszystkich stacji na terenie województw wileńskiego, nowogródzkiego i białostockiego. Ponadto ministerstwo komunikacji wydało zarządzenie do wszystkich dyrekcji kolejowych aby transporty dla powodzian kierowane były do miejsc przeznaczenia jak najszybciej pociągami bezpośrednimi.

Sprzedził specjalnych znaczków. Równocześnie minister Kuhn zezwolił na sprzedaż znaczków na powodzie w wszystkich kasach stacyjnych w całej Polsce w ciągu maja i czerwca br.

Obrady bezbożników w Warszawie.

Wczorajszy „Głos Narodu” donosi: „Berlińskie pismo „Germania” donosi z Moskwy pod datą 5 bm. że we wtorek rozpoczęły się w Warszawie obrady centralnej rady związku bezbożników. Na porządku dziennym znajdowały się następujące sprawy: 1) rozwój ruchu bezbożniczego, 2) wychowanie młodzieży w duchu antyreligijnym, 3) zwolnienie międzynarodówki bezbożników do Moskwy. Zjazd rady centralnej miał opracować wytyczne zdecydowanej walki z religiami i Kościołami. W obradach zjazdu uczestniczyli przedstawiciele pokrewnych organizacji wolnościelskich w Niemczech, Czechosłowacji, Francji i we Włoszech.

„Powyższa wiadomość korespondenta moskiewskiego „Germanii” dowodzi jeszcze raz, że t. zw. związki wolnościelskie kierowane są ręką Moskwy”.

Czeski wymysł: „narodowość śląska”.

List otwarty do czeskosłowackiego ministra spraw wewnętrznych.

Morawska Ostrawa, (PAT.) „Prawo Ludu” organ stronnictwa ludowego, którego prezesem jest poseł dr. Brzek w numerze z dnia 7 b. m. ogłasza obszerny list otwarty do min. spraw wewn. dr. Ślávika w sprawie narodowości śląskiej.

List ten zbija wszystkie argumenty ministra, znacząc, że fakt uznania narodowości śląskiej przez ministra jest sprzeczny z istniejącym stanem rzeczy. Separatyzm śląski był sztucznym podsypany przez władze austriackie, przyczem jednak rząd austriacki zawsze uznawał polskość Ślązaków, postępujących się językiem polskim. Nawet separalistyczna śląska partia ludowa oświadcza, w swym organie, że niema na Śląsku ani odrębnego języka, ani narodowości śląskiej. Pismo powołuje się na zdanie prezydenta Masaryka, który podczas swego ostatecznego pobytu na Śląsku przyznał, że Polacy stanowią tu większość. Pismo przypomina przepisy według których miarodajnym dla narodowości przy zapisie uzupełniającym jest język macierzysty, i zapytuje, dlaczego zarządzenia odnośnie obowiązujące w powiatach czeskich i niemieckich. Znacząc, że z punktu widzenia językoznawców dialekt śląski jest bezsprzecznie polski, autorzy listu zapytują, czy minister będzie nadal twierdził, że spis ludności w zarządzenie w sprawie narodowości śląskiej dadzą się pogodzić z duchem sprawiedliwości i prawdy.

List ten wywołał w kołach mniejszości polskiej wielkie wrażenie.

Nowe wżenie w Hiszpanji?

General Berenguer, były hiszpański premier, został na mocy uchwały sądu najwyższego wypuszczony z więzienia. Wypuszczenie to nastąpiło tylko warunkowo. Ostateczny wynik w sprawie jego rzekomo niekonstytucyjnej działalności jeszcze nie zapadł. W madryckich kołach politycznych krążyły dziś pogłoski o licznych rewoltach w garnizonach hiszpańskich. Ze strony urzędowej przecza temu stanowczo.

Chiny demokratyczną republiką?

Dzienniki francuskie donoszą z Nankinu, iż zebrano się tam chińskie zgromadzenie narodowe. Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego Czang-Kai-Szek, wygłosił wielką mowę o sytuacji politycznej. Oświadczył on, iż celem jego są Chiny o ustroju republiki demokratycznej. Ze swej strony zniósł on wszystko, by cel ten osiągnąć i niepodległość Chin utrzymać.

* Zbrojenia portugalskie. Rząd portugalski zamówił w stoczniach włoskich 5 nowych statków wojennych, wśród nich 2 łodzie podwodne i 1 okręt-bazę dla samolotów o pojemności 6100 ton. (PAT.)

Przygotowania państw do konferencji rozbrojeniowej.

Wobec rozbicia się rękawic morskich anglo-francusko-włoskich i dosyć napiętej sytuacji politycznej w Europie, pewnie koła polityczne na terenie międzynarodowym lansują pogłoskę, jakoby miało prawdopodobnym było, aby powszechna konferencja rozbrojeniowa odbyła się w terminie przewidzianym, tj. 2 lutego 1932 r.

Pogłoski te jednak wydają się mało uzasadnione; co się tyczy sprawy przewodniczącej przyszłej konferencji rozbrojeniowej, która to sprawa ma być zdecydowana przez obecną sesję Rady Ligi Narodów, to wysuwana w swoim czasie kandydatura p. Benesa wydaje się nie mieć obecnie prawie żadnych szans powodzenia. Natomiast jest już dziś prawie pewnym, że przewodniczącym przyszłej powszechnej konferencji rozbrojeniowej będzie angielski mi-

nister spraw zagranicznych p. Henderson. Co do miejsca zwołania konferencji — to będzie niem już prawie napewno Genewa.

Prace przygotowawcze do powszechnej konferencji rozbrojeniowej pochłaniają we wszystkich państwach uwagę rządów i opinii, najwydatniej zaś nad tem pracuje Anglja, która do wyników powyższych konferencji przywiązuje duże znaczenie tak ze względów polityki ogólnostanowowej, jak i ze względów prestiżowych W. Brytanji.

Polska też nie pozostaje pod tym względem w tyle. W ostatnich tygodniach powołane zostało do życia specjalne biuro przygotowawcze do konferencji rozbrojeniowej, którego zadaniem jest opracowanie też polskich, dotyczących rozbrojenia.

„Tydzień propagandowy Polskiego Czerwonego Krzyża“.

Dlaczego należy popierać P. Cz. K. W dniach od 10 do 17 maja Polski Czerwony Krzyż organizuje na terenie całej Polski, donocnym wyzyciem swój „Wielki Tydzień Propagandowy“. Oprócz powiększenia funduszy, zebranych drogą ofiar i składek, głównym zadaniem „Tygodnia“ jest zapoznanie społeczeństwa z rodzajem i charakterem działalności Polskiego Czerwonego Krzyża, którego programowym celem jest organizacja ratownicwa na wypadek klęsk żywiołowych.

Polski Czerwony Krzyż jest instytucją o wyjątkowym znaczeniu w życiu państwowo-społecznym, dlatego też dziwnego, że Pierwszy Obywatel Państwa, Prezydent Ignacy Mościcki, powiedział, że „Rozwój Czerwonego Krzyża — to poczucie zwiększonego bezpieczeństwa w chwilach katastrofy“.

Szykowanie już zawczasu wyszkolonych kadr ratowniczych, któreby w razie katastrofy niosły skuteczną pomoc, jest prosto obowiązkiem. Obowiązek ten przyjął na siebie Polski Czerwony Krzyż, ale jeśli tak ciężkie zadanie wziął na swe barki, to wszakże w tem przeświadczeniu, że posiada za sobą życzliwe poparcie całego społeczeństwa, które na każdy apel, ofiarnie zasili dążenia Polsk. Czerwonego Krzyża, dyktowane troską o największe dobro państwowo-społeczne.

Mimo niewątpliwego kryzysu i związanej z tem pauperyzacji najszerszych warstw społecznych, istnienie potężnej narodowej organizacji Czerwonego Krzyża jest koniecznością, a zatem, mimo przesilenia gospodarczego, znaleźć się muszą środki na poparcie rozwoju Instytucji, która wzięła na siebie troskę o bezpieczeństwo wszystkich.

Polski Czerwony Krzyż nie bez przyczyny tak wytrwale i tak może nieraz doczekać kołace do wszystkich o pomoc. Prowadząc zgórą 100 instytucji, rozsiłanych po całym kraju, szpitali, sanatoriów, przychodni itp., szkoląc kadry drużyn ratowniczych, zastępy pielęgniarek, sanitariuszy, szykując ambulanse, samochody sanitarne, punkty odżywcze — Polski Czerwony Krzyż opiera swój byt o ofiarność społeczną. A przecież nie możemy nawet na chwilę przypuścić, by te wszystkie instytucje użyteczności publicznej miały być zamknięte, znarnowane.

Jeśli mają one pracować, rozwijać się i ustawicznie, to niewątpliwie całe społeczeństwo musi zrozumieć potrzebę wydajnej i ofiarnej pomocy Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi w realizowaniu jego pożytecznych zadań.

Hasłem przeto bieżącego „Tygodnia“ winno być: „Wszyscy z pomocą Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi“.

Co robi P. Cz. K. w walce z żywiołem. Ostatnia katastrofalna klęska powodzi, jaka dotknęła województwo Wileńskie, Nowogródzkie, a częściowo i Białostockie, wywołała w całym społeczeństwie potrzebny odruch ofiarności, przejawiający się w organizowaniu Komitetów Pomocy ofiarom katastrofy powodzi, składaniu darów, pieniężnych i w naturze, oraz organizowaniu wszelkiej innej pomocy, któraby rozmiary, strasznego klęski powodzi umniejszała.

Wszakże podjęta obecnie przez czynniki rządowe, samorządowe, a częściowo i społeczne, zbiorowa akcja ratownicza, nasuwa szereg zagadnień, których rozwiązaniem zajmuje się już oddawna Polski Czerwony Krzyż, i to nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie, przyjąwszy za podstawę swęj działalności w tym kierunku wytyczne, uzgodnione i ustalone przez sięły fachowe zarówno w kraju, jak i na terenie międzynarodowym.

Wzory w tym względzie innych narodowych Czerwonych Krzyży, zwłaszcza Amerykańskiego, gdzie akcja ratownicza rozwinięta została do niebywałych rozmiarów, posłużyły Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi do opracowania całego programu ratowniczego na wypadek klęsk, spowodowanych siłą wyższą.

Aparat ratowniczy, jaki posiada Polski Czerwony Krzyż, do walki z żywiołowymi katastrofami, można podzielić na dwie zasadnicze części:

1) wyszkolenia, które obejmują drużyny ratownicze, kadry sióstr pogotowia sanitarnego, personel pomocniczy, jak i obsługa punktów odżywczych, kolumn dezynfekcyjno-kąpielowych itp.

2) sprzęt ratowniczy, do którego należą: punkty sanitarno-odżywcze, kolumny dezynfekcyjno-kąpielowe, aparaty do odkażania wody, kolumny, samochodów sanitarnych, które ewentualnie mogą być użyte do przewożenia chorych lub transportów, środków opatrunkowych i żywnościowych na tereny dotknięte katastrofą.

Dla usprawnienia akcji ratowniczej, zespoły drużyn ratowniczych Polskiego Czerwonego Krzyża przechodzą specjalne ćwiczenia w niesieniu pierwszej pomocy, zanim przybędą lekarze.

Ponadto drużyny ratownicze, szkółą się zespołowo, t. znaczy w ten sposób, aby ich członkowie mogli na każde wezwanie i na każdy alarm w jaknajkrótszym czasie dokonać zbiórki w punkcie zgóry już określonym. Posiada to niesłychane znaczenie, bo usprawnia ogromnie całą akcję ratowniczą, która w wypadku katastrofy musi działać i to działać w czasie jaknajkrótszym.

Dalsze ogniwu w akcji ratowniczej Polskiego Czerwonego Krzyża — to odpowiednie szkolenie sióstr pogotowia sanitarnego. Siostry gotowe są na każde wezwanie, wywołane potrzebami kraju. Przeszkolone w chirurgji, ratownictwie w nagłych wypadkach, bakterjologii i w walce z chorobami zakaźnymi, pielęgniarstwie, itp., są tym czynnikiem pomocy, który niezwykle ułatwia każdą akcję ratowniczą. Jeśli jeszcze zwrócimy uwagę na kolumny dezynfekcyjno-kąpielowe dla akcji sanitarno - higienicznej wśród ludności, dotkniętej katastrofą, punkty sanitarno-odżywcze do odżywiania ofiar katastrofy, a dalej cały sprzęt ratowniczy, samochody sanitarne, namioty, nosze itd. — to będziemy mieć możność oceny przygotowań Polskiego Czerwonego Krzyża na wypadek każdej katastrofy.

Powyższe jednostki ratownicze były użyte i pracują jeszcze na terenach dotkniętych ostatnią powodzią.

Ta akcja ratownicza, jaką uruchomił Polski Czerwony Krzyż na Wileńszczyźnie, wywołała uczucie zadziwienia władz rządowych i samorządowych, którym Polski Czerw. Krz. niejedno ułatwił, oraz prawdziwą wdzięczność dotkniętych powodzią. Ci ludzie, tak bezpośrednio dotknięci klęską, napewno wiedzą teraz, jakie znaczenie posiada dla nich Polski Czerwony Krzyż.

Idźmyż za ich przykładem i popierajmy usilnie Polski Czerwony Krzyż, którego działalność rozwija się tak owocnie dla potrzeb państwa i społeczeństwa.

Program prac P. Cz. K. na r. 1931. Na plan pierwszy całej działalności P. Cz. K. w roku bieżącym wysuwa się kwestja, organizacji i szkolenia drużyn ratowniczych, organizacji pogotowia drogowego, kolumn okulistycznych itp.

Wszystkie okręgi i oddziały P. Cz. K. zajmą się dalszym szkoleniem personelu instruktorskiego, który następnie organizować będzie drużyny ratownicze na różnych terenach.

Odnosnie do potrzeb materialnych dla akcji ratowniczej, Polski Czerw. Krzyż przystąpił do dalszego przygotowania zasobów materialnych, a więc: kolumn samochodów sanitarnych, punktów sanitarno-odżywczych, kolumn dezynfekcyjno-kąpielowych, ekwipunków dla drużyn ratowniczych itp.

Następnie Polski Czerwony Krzyż kontynuować będzie prace w dziedzinie ogólnoo-organizacyjnej, jak dalsza organizacja Kół Młodzieży, Kół Akademickich, rozszerzenie działalności w zakresie pielęgniarstwa itp.

Areszty za wyjazd do Polski.

Litewska rada ministrów uchwaliła rozporządzenie, skierowane przeciwko osobom wyjeżdżającym do Polski. Główny punkt tego rozporządzenia brzmi: „Obywatele litewscy, którzy wystąpili przeciwko ustawie, udając się do państw, do których podróży nie jest dozwolona, ulegną w trybie administracyjnym karze grzywny od 1.000 litów z zamianą na 2 mies. aresztu“.

Polak twórcą sarkofagu Prymasa Belgji.

W piątą rocznicę zgonu prymasa Belgji, kardynała Merciera, w mieście Malines, w Belgji poświęconą została kaplica, w której złożono szczątki wielkiego kardynała.

Kaplica ta znajduje się w bocznej nawie starego gotyckiego kościoła z XV wieku St. Rombaut. Ściany kaplicy są ozdobione rzezbami i mozaikami; całość niesłychanie kolorowa, białokwiatowa, kontrastuje z poważną, ciemną masą sarkofagu z czarnego marmuru dłuta Kapucyna Polaka. O. Ephrem-Maria, rodu z pod Poznania, z zawodu artysta, odbył całą wojnę w armji niemieckiej, na froncie zachodnim. Następnie w wojsku polskiem przebył kampanje bolszewickie a po zwycięstwie pod Warszawą wyjechał do Belgji i tam wstąpił do klasztoru. Tam też został przedstawiony kardynałowi Mercier, który polecił mu do portretu.

W tym czasie zrodziła się między artystą-zakonikiem a kardynałem głęboka przyjaźń. O. Ephrem był ostatnim księdzem, który z rąk kardynała przyjął sakrament kapłaństwa. Nikt bardziej od niego nie był powołany do wykonania pomnika. Przypomniał on swą linją nasze sarkofagi królewskie na Wawelu. Postać kardynała zaledwie się rysuje pod fakturą kardynalskiej szaty, natomiast precyzyjnie wyrażona głowa o ostrych rysach twarzy posiada wyraz głębokiego skupienia i spokoju.

Jedynie tak a nie inaczej można było przedstawić nieustraszonego bojownika, który stał się ostoją całego narodu wśród burzy wojennej, wzbudzał podziw i szacunek nawet u wrogów.

Król Karol nie myśli o dyktaturze.

Paryż, 8. 5. (ATE). — „Journail“ zamieszcza wywiad swego korespondenta specjalnego o królu Karolem rumuńskim.

Na pytanie o prawdziwość pogłosek o zamiarze wprowadzenia dyktatury, król oświadczył stanowczo, że jest zwolennikiem rządów konstytucyjno-parlamentarnych i nie nosi się z żadnymi planami dyktatorskimi.

Następnie król zaznaczył, że jego mediewne spotkanie z królem Aleksandrem jugsłowiańskim było pozbawione politycznego znaczenia. W dziedzinie polityki zagranicznej Rumunia pragnie utrzymać niejazne stosunki, ale również zamierza zachować przyjaźne stosunki z temi państwami, które nie są jej sojusznikami.

Heine i Remarque na łamach prasy hitlerowskiej.

Berlin, 7. 5. (PAT). Wielką sensację wywołał nowy wypadek mistyfikacji, której uległ przed narodowo-socjalistycznym w dniach ostatnich Berliński organ hitlerowców „Angriff“ ogłosił telefon „Noc na froncie“, podpisany pseudonimem Scherffing. Okazuje się, że telefon ten jest wernym przedrukiem urywka z książki Remarque'a. „Na zachodzie bez zmian“. Fakt ten wzbudził ten większe zdziwienie, że redaktorem naczelnym „Angriff“ jest p. Goebels, który w swoim czasie przewodniczył demonstracjom, hitlerowskim przeciwko wyświetlaniu filmu, osnutego na tle powieści Remarque'a.

Dzienniki demokratyczne przypominają wypadek podobnej mistyfikacji, której ofiarą padł centralny organ partji narodowo-socjalistycznej „Volkische Beobachter“, który wydrukował anonimowo znany wiersz znenawidzonego przez nacjonalistów niemieckiego poety Heinego. „Niemy są jeszcze maleni dzieckiem“, podkreślając rdzeniem niemiecki charakter utworu.

Powódź w Badeni.

Berlin, 8. 5. (PAT). W ciągu dzisiejszego popołudnia okolice Badeni nawiedziła katastrofalna powódź. Od rana padał ulewny deszcz. Rzeka Saale wystąpiła z brzegów. W miejscowości Breken ulice i place zalane są wodą do wysokości jednego metra. W Pflerheim woda podmyła tor kolejowy w kilku miejscach. Komunikacja kolejowa i autobusowa przerwana.

Migawki.

Zatarg Madery z Portugiją. Celnym to zawdzięczając u nas był paszportom. Do butelki Madery, rzekta butla Porto: — Cóż to za bunt wyprawiasz? Pół grzechnie rano! — Uspokój się i podaj znów pod mój władze. — Mam cię w nosie — odrzekł Madera z pogorzeniem. — Pocałuj mnie w dno oka i nie bądź tak hardy! — Fi done! — krzyknęło Porto, zdziwione niem. — Gdzież to się wyraża takich naucejzo? — Domyśl się, znajód rozumu we łbie choć kawałek. Nie wiesz, że bawił u mnie Polski pan Marszałek.

Duszył się.

Iks zużył jako urzędnik państwowy od 1919 roku. Dochrapał się XV grupy. — Onegdaj Iks udał się do naczelnika. — Panie szefie, podaję się do dymisji. — Trafilo się panu co lepszego? — Tak, panie szefie. — A oo? — Był u nas przypadkiem właściciel muzeum, plac podatkowy, zobaczył Iksa i zwał go swego muzeum, jako żywy szkielet.

Z POGRANICZA.

40-lecie encykliki Rerum Novarum.

Związek Katolickich Tow. Robotników Polskich okręgu leszczyńskiego urządził w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, dnia 14 maja 1931 r. Jubileusz 40-lecia Rerum Novarum.

Program:

1. O godz. 9,30 zbiórka Tow. i gości na sali Sokoła.
2. O godz. 10,10 wyruszenie do kościoła parafjalnego.
3. O godz. 10,30 uroczyste nabożeństwo z kazaniem.
4. O godz. 11,30 pochód przez miasto do sali Sokoła.
5. O godz. 12,30 uroczysta akademja na sali Sokoła z następującym porządkiem obrad:
 - 1) Zagajenie i powitanie.
 - 2) Śpiew koła śpiewu „Dembniński”.
 - 3) Referat ks. prof. dr. Spilkowskiego.
 - 4) Deklamacja.
 - 5) Referat p. prof. dr. Krotoskiego z Poznania.

- 6) Wspólny śpiew „My chcemy Boga”
- 7) Zakończenie.
6. O godz. 4-tej po poł. wielka zabawa ludowa na boisku Sokoła połączona z koncertem i różnymi niespodziankami.
7. O godz. 8-mej wiecz. zabawa taneczna.

Zarząd Okręgowy: (—) Ks. prob. Jankiewicz, patron. (—) T. Papięz, prez. (—) Michał Drygas, sekr. (—) Jan Rzeźniczak, skarb.

Zarząd Towarzystwa: (—) Ignacy Siekierka, prez. (—) Ludw. Gryczka, sekr. (—) Bart. Dolczewski, skarbnik.

Chrześcijańskie Zjedn. Zawodowe w Lesznie: (—) M. Bartlewicz, prezes. Zjednoczenie Zawodowe Polskie w Lesznie: (—) Jajor, prezes.

Wczorajszy doroczny „Dzień Matki“.

Leszno, 11-go maja 1931 r.

Przedświt odrodzenia. Obchód „Dnia Matki“ zamiełowała Ameryka. Rzecz dziwna, pocieszająca — właśnie ten zmaterializowany kraj, jakim są Stany Zjednoczone Ameryki zapoczątkował tak piękny i mądry ruch, który przypominając czwarte Przykazanie Boga, wroży uszlachetnienie pojęć i obyczajów, pobudzenie i wzniosłość myśli, odrodzenie życia. Im więcej ten cenniejsza, potrzebniejsza, że przyszła dobie krzewienia się tych prądów, zwyrodniałych w dobie namachowanej płytkością, pustką i w dobie powojennego rozluźnienia moralności.

W Polsce dopiero od paru lat święci się Dzień Matki. Skoda, że zbyt pobieżnie, bez szerszego przygotowania. W powieży różnych obchodów traktuje się go nieco szablono, nie rozróżniając należycie ich znaczenia i charakteru, a często przypominając sobie o „dniu” dopiero w ostatniej chwili, kiedy już brak czasu na odpowiednie przygotowanie. Szkoda wyjątkowo o „Dniu” w Polsce, bo właśnie u nas, jak to starożytni się wyrażali w niedzielnym numerze (artykuł w „Głosie”) winien być Dzień Matki obchodzony, uroczystej niż gdzieindziej.

W Lesznie specjalnie źle się złożyło. Z inicjatywą obchodu wystąpiono zbyt późno — należało o tym przemyśleć dwa tygodnie wcześniej. Następnie wyszedł nam projekt, aby obchód urządzić nie w 14 maja lecz dopiero w końcu miesiąca. Projekt ten nie uwzględnił porażki a jednak o jego zaniechaniu nas zawiadomiono — w rezultacie dodatkowa strata czasu.

W tych warunkach obchód nie mógł się udać, chociaż grono osób, które zajęły się jego przygotowaniem, nie szczędziło trudu, aby wypadł jaknajlepiej.

Dzień Matki zaczął się od nabożeństwa. Kazanie wygłosił ks. wikariusz Paczkowski przypominając wiele przykładów, czem Matka jest dla dzieci

i na jaki z ich strony, zasługuje szacunek i wdzięczność.

Po południu odbyła się w auli żeńskiej szkoły powszechnej Akademja, w której udział wzięły, wzięcie dnia jej program opracowały następujące osoby pp. dr. Błażejczyk, dyr. Czabajka, Matejkowa, Zboratka, Andrzejewska, Kisiełewska i Walczakówna.

Uroczystość rozpoczęła się od „Gaude Mater”. Następnie głos zabrał p. dr. Błażejczyk, mówiąc o historii powstania i rozwoju Dnia Matki, o czem wspominaliśmy na wstępie niniejszego sprawozdania. Po zasadniczym omówieniu Dnia Matki zwrócił się p. dr. Błażejczyk do tych Matek, które najczęściej korzystają z porad w Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, ofiarowując jako widomy dowód uznania dla tej gorliwosci odznaki, sprowadzone z centrali Polsk. Komitetu Opieki nad dziećmi w Warszawie.

Odznaki te wreczyła Siostra Zygmunta (hygienistka) następującym paniom: Marii Włodarczykowej Marii Ciesielskiej, Bronisławie Szirmerowej, Gertrudzie Kistowskiej, mecenasowej Annie Krausowej i Apolonji Zielińskiej.

Następnie ucz. kl. 7, 4, 3 i 2 recytowały wiersze, wygłaszane z należytym zrozumieniem i zaakcentowaniem treści, śpiewały na 3 głosy, odegrały ładnie zainscenizowany wiersz „Miłość dla matki” oraz „Kohysankę” i wreszcie wdzięcznie zaśpiewały krakowiaka.

Na specjalne wyróżnienie zasługują opracowany przez p. Matejkową Hold dla matek — piękna proza, w której słowa ujęta obfita treść, wzruszająca, głęboka, serdeczna i pouczająca. Brak czasu i miejsca nie pozwalała nam podać treści tej choćby w streszczeniu. Postaramy się to uczynić w najbliższym „Ognisku Domowym”.

Wogóle załość Akademji odznaczała się pomysłem wością, staraniem (choć czas było tak mało) o opracowanie, sprawne wykonanie — słowem wrażeń nader miłe. Jedno tylko raziło — mała liczba widzów, mniej niż aktorów. Nie raczyły nawet przybyć (w większości) Panie, należące do Komitetu. Nie przyszły nawet te Matki, których najniższe pociechy tak ślicznie wczoraj deklamowały, śpiewały, grały, tańczyły — a wszystko przecież na cześć Matek.

— Ha, ludzie są ludźmi. — rzeki jeszcze po długiej chwili p. Edward. — biorą czasami fałszywy kierunek, myśląc, że najlepszy wybrał.

Trochę żalu drgało w słowach ostatnich. Zbi gniew to dostrzegł, zatapiał się coraz głębiej w duszę Edwarda:

— Nie, ten człowiek mać może być złym zupełnie, — pomyślał, — gdyby miał żonę pospolitą, byłby może wernym małżonkiem. Dusza Ofelji za idealna dla niego, on jej pojąć nie może, nigdy nie pojmie, a natrój się do niej nie jest w stanie. Stąd też oboje prawdziwego szczęścia nie zaznają i nie osiągną. Ofelja musiałaby się chyba wyrzec wszelkiej wyższości, a tego z miłości ku dobru i pięknu, nie uczyni nigdy.

Zbigniewa ogarniała dysharmonja uczuć własnych: raz pragnął Ofelję widzieć w szczęściu i bólu nad tem, że nigdy go nie osięgnie, to znów odczuwał jakiś zadowolone ze złego wyboru jej rodziców, — zresztą p. Ofelja wówczas, przeuczując jego miłość, powinna była odrzucić Edwarda... Ten rozdzwięk w uczuciach wskazywał na bezustanną walkę, która się odgrywała wciąż w jego duszy, — cierpiał lat tyle — cierpiał dotąd jeszcze... Miłość własna brała chwilami górę na tym szlachetnym człowiekiem.

Z wymownego gościa stał się nagle młoczącym. P. Ofelja spostrzegłszy zmianę, naprowadziła myśl jego na inny temat.

— Wie pan, nasza Liliana wraca na dobre do domu, skończyła już lat siedmnaście.

— Musi to być czarowny pączek.

— Ładniutka — ale przedewszystkiem dobra, przyniosła panu jej podobiznę.

P. Ofelja poszła do buduaru, drzwi zostawiła uchylone. Zbigniew stanął u progu, a rzuciwszy badawcze spojrzenie na to zacisze nieszczęśliwej kobiety, zrozumiał lepiej jeszcze caki jej życie obecne.



Czem tę nieobecnosc usprawiedliwić, czem chęć by tłumaczyć? Niechże jednak tem wszystkim nikt się nie zraża. W przyszłym roku będzie, must być lepiej — będzie, jeżeli wcześniej o Dniu Matki pomyślimy, jeżeli na długo przed jego terminem przygotowując będą się i starsi i dzieci, aby Matkę należycie uczcić, aby ją obdarować (gdzieindziej dzieci oszczędzają, aby Matkom swym „zafundować” bilety do teatru, na koncert lub choćby do kina), aby ten jej Dzień umilić, upiększyć, rozpromienić wdzięcznością i miłością serdeczną.

KRONIKA.

Wtorek, dnia 12 maja 1931 r.

Krz. dzień. Pankraczego M.

Wschód słońca o godz. 3.49. Zach. o godz. 7.15.

Wschód księży. o godz. 2.40. Zach. o godz. 2.00.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodozacji Nasion w Antoniszynie Pomoczałek, dnia 11. 5. godz. 7 rano: Temp. powietrza + 8,2, wiatr półn. wsch. o prędk. 1 m/s, pogodnie ciśnienie atmosferyczne 758,4 wilgotność 93%. W ubitej dobie temperatura najwyższa + 14,1 najniższa + 7,7, ilość opadu 0,0 mm.

LESZNO.

h) Kalendarzyk terminowy zebrań, zbiórek itd. Dzisiaj (11. 5.) Tow. Kat. Rob. Polskich: zebranie zarządu i komisji o 7.30 wiecz. w Domu Kat. Prez. Słow. Młod. Polek: po majowym nabożeństwie zbiórka 4-go zastępu. (Zabrać zeszyty i pisma do pisania). Zastępowa.

Kolo śpiewu „Chopin”: lekcja śpiewu chóru męskiego o godz. 8 wiecz. chóru mieszanego o o godz. 8.30. Dyrygent.

Słow. Młod. Polek: po nabożeństwie lekcja tańca Krakowiaka i Mazura w Domu Kat. Nacz. Kolo śpiewu „Dembniński”: o godz. 8.15 wiecz. lekcja dla chóru żeńskiego o godz. 9-tej wiecz. lekcja dla chóru mieszanego w Hotelu Dworc. Komplet konieczny. Dyrygent.

Związek Lokatorów: zebranie miesięczne o g. 20-tej na sali „Strzelnicy”. Ważne sprawy. Zarząd.

jutro (12. 5.) Słow. Młodych Polek: po nabożeństwie majowym zbiórka III. zastępu w Domu Kat. Uprasza się o przybycie wszystkich druhen.

h) Przemysłowcy i Rzemiosła część! W poniedziałek, dnia 11. bm. o godz. 8.15 wiecz. w Hotelu Polskim nadzwyczajne zebranie w sprawie Funduszu Zapomogowego przy Związku. Przybycie wszystkich członków Funduszu oraz ich żon konieczne. Zarząd.

l) Kat. Kolo Polek: Dzisiaj o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się zebranie plenarne w szkole Przemysłowej.

Dostregł pamiętki znane mu po rodzicach i produkt Ofelji, portrety dzieci, drobne dzieła sztuki, a najbardziej uderzał go ton pokoju, w którym był utrzymywany — popielata barwa królowała tu w całej pełni.

— Szare dni życia, jednostajne i smutne, szare barwy głiszy i prolow po młodości ciepłej i słodkiej młodości... — pomyślał w duszy. — Ana jeden ton silniejszy, ana jeden złoty, jasny promyk radości! — Coraz to większe przygnębienie ogarniało go.

Usiadł z Heklińskiemi w salonie, przy marmurowym stole. P. Ofelja kolejno podawała mu podobizny dzieci. Najpierw zobaczył Lilianę, jako niemowlę w koronkowej koszulce, potem, jako pięcioletnie dziecko w aksamiłnej sukience.

— Drobna i mizerna tu; — było to po przebytej ciężkiej chorobie, zdawało nam się, że i ona pójdzie razem z rodenistwem do groba aniolków.

Dalej podala mu obraz Liliany jako dziewczynki uczącej się, potem w czasie śnieżnej — z wolem i gromnicą — pamiętką pierwszej komunji św. — w końcu i najwziewszą jej fotografie.

— Najdelikatniejszą była co do zdrowia, Liliane ze wszystkich dzieci naszych. A tu są portrety Urszulkii siedmioletniej, Geni czterolatniej — i Władzia dwuletniego, robione krótko przed chorobą i śmiercią...

Ciche były słowa pani Ofelji, tłumione westchnieniami żalosiem.

Zbigniew uchwycił Geni portretek;

— To żywy obraz pani! Ładne, miłe dzieci, ale Genia musiała być najpiękniejszą; anielski ma wyraz; uśmiech, oczy, zwała, wszystko wzięta od matki. Szkoda jej... złośliwa bezwiednie.

— Wszystkich szkoda, — odczuwał się wreszcie p. Edward, dzieci kochał do szaleństwa

(Ciąg dalszy nastąpi)

BARDZKICH ANNA KARWATOWA CZARNA PERŁA

Powieść.

16) — Tak samo — a najczęściej gorzej. Straszny jest ten koniec, bo świat względem mężczyzny jest pobliższy, co znów jest ogromną niesprawiedliwością i krzywdą dla kobiety. Ale — gdy postada klejnot o wspaniałej wartości, o przedziwnej harmonji piękna z dobrem, o wtenczas trzeba mu dorównać choć w części. To jest właśnie sztuka życia, a każdy jej wykonawca może do rzemiełnika, artysty! I malarz, muzyk, rzeźbiarz, poeta, muszą nastroić duszę do swego celu — żeby go przedstawić z należytą siłą, by nie rozniżył ludzi, — słowem by dopiął celu swego. — Nie rozniżył barw i cieni używa malarz, — nie tonów miękkich lub twardych, głośniejszych i cichych — jakże muzyk, — jakie linje proste lub krzywe wykreśli rzeźbiarz, wypukłości i zagłębienia, — jakie słowa wyszukuje lub nawet tworzy — byle tylko znać się w ogólnej harmonji — tym samym idealnym swoim.

— Takim mistrzem powiemien być dobry mąż — taką mistrzynią powinna być dobra żona.

P. Edward zastanowiwszy się, odpowiedział już z powagą, bez przekory.

— Ładnie pan mówi zresztą, ale na to wszystko życia całego nie starczy. Praca goni pracą, gwałt inżyniera odrywa człowieka od domowego ogniska.

— Lekki uśmiech okolił usta p. Ofelji. Zbigniew wpatrywał się w twarz Edwarda, mówił tak naturalnie, — nie tak uczciwie... nie znał go z tej strony, nie wieleż chciał się umiać się maskować wobec ludzi. Jedno go nie było, że w tych słowach Edwarda było więcej, niż przekory.

D. „Sokol”, oddział lekkoatletyczny. We wtorek, dnia 12 b. m. o godz. 7-mej wiecz. pogadanka oddziału lekkoatletycznego w salce Sokola. W programie ustawa drużyny do zawodów lekkoatletycznych z klubem sportowym „Astra” z Krotoszyna. O liczne przybycie prosz. Kierownik.

I. Koło Śpiewu „Dembiański”. Jutro we wtorek, o godz. 8.30 wieczorem zebranie plenarne w Hotelu Dworcowym. O godz. 7.30 wiecz. zebranie zarządu Kola. Zarząd.

I. Baczność Szolcie! Dziś w poniedziałek, o g. 8-mej wiecz. odbędzie się zebranie zarządu i komisji weny na boisku „Sokola”, na które się Szamowno (rubryka zainteresowane jak najprzejrzystej zaprasza. Członek!

I. Młodzi Obozu Wielkiej Polski. We wtorek dnia 12 b. m. o godz. 8.30 wieczorem zebranie w lokalu na boisku „Sokola”. Kierownik.

I. Tow. Kolejarzy w Lesznie podaje swym członkom do wiadomości, że bierze udział w uroczystości 40-lecia encykliki „Rerum Novarum” w dniu 14 b. m. organizowanej przez tutejsze Tow. Robotników Polskich Katolickich. Zarząd prosi członków Towarzystwa, aby w dniu tym stanęli najchętniej przy sztandarze. Zarząd.

I. Tow. Chrzęść. Kupców Samodzielnych. W piątek, 8 b. m. odbyło się zebranie plenarne Tow. Chrzęść. Kupców Samodzielnych. Tematem obrad były liczne komunikaty Związku i jego starania o ułatwienie egzystencji kupców, zagrożonej licznymi, nieraz nieobliczalnymi w skutkach podjęciami czynników narodowych. I tak różnym organizacjom prywatnym (Związkom Inwalidom Wojennych, Związkom Strzeleckim) udziela się koncesje na sprzedaż np. soli, jednego z najpotrzebniejszych produktów spożywczych. Kupiectwu, opłacającemu olbrzymie podatki mniejsza się w ten sposób zarobek, a daje się go tym, którzy świadczeń społecznych, czy państwowych pomocy nie potrzebują w takiej mierze. — Inny komunikat przypomina, aby przy ewentualnym utrzymywaniu stosunków handlowych z niemieckimi firmami w Gdańsku, posługiwać się jedynie językiem polskim. To samo odnosi się do podróżujących, którzy przychodzą z ofertami do polskich kupców, nie umieją po polsku. Ubolewano również nad obniżką pensji urzędniczych, która w nie małej mierze odbija się również na kupiectwie, bo też Związek Towarzystw Kupieckich poczynił już w tej sprawie odpowiednie kroki, gdyż istnieje możliwość, iż urzędnik, jeden z najlichnějších klientów kupca, chociaż na kredyt, obecnie po redukcji pensji nie będzie mógł swych kredytów w zupełności uregulować. — Sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Poznaniu złożył pp. Musiak Adam i radca Metelski. Pożatem zatańwiono jeszcze kilka innych spraw organizacyjnych.

I. Koncert. Z okazji Tygodnia Propagandy Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się jutro we wtorek, o godz. 8 wiecz. w kawiarni Centralnej koncert popularnej orkiestry 17 p. ul. Dyrgowac będnie osobiste p. por. Dzikie, co zapewnia, iż koncert z uwagi na dobór programu zadwoi wszystkich słuchaczy. Cysk z tegoż koncertu przeznacza się na cele P. C. K.

I. Wielkie zawody lekkoatletyczne K. S. „Astra” (Krotoszyn) T. G. „Sokol” (Leszno). W nadchodzący czwartek, dnia 14 b. m. zjeżdża do Leszna doskonały zespół lekkoatletyczny klubu sportowego „Astra” z Krotoszyna, aby rozegrać zawody z drużyną lekkoatletyczną miejscowego „Sokola”. Mecz ten zapowiada się bardzo interesująco ze względu na dobrą formę lekkoatletów krotoszyńskich, którzy w zawodach z innymi klubami wykazali się dobrimi wynikami. Niewątpliwie drużyna sokola dołoży wszelkich starań, aby z pierwszego tego rodzaju meczu w tym roku, wyjść zwycięsko. Program zawodów obejmuje biegi — 100, 200, 4 x 100, 800, sztafeta szwedzka (400 — 300 — 200 — 100 m.) i 3 000 metr., skoki — w dal; w zwyż z rozbiegiem, rzuty — kulą, dyskiem i oszczepem. A więc program obfity. Początek zawodów o godz. 1.30. po poł. Wstęp na boisko dla starszych 50 gr. dla młodzieży 30 gr.

I. Piłka nożna na rzecz P. Z. O. P. N. W dniu wczorajszym ponownie uległa „Polonia” — „Sokolowi” w stosunku 2:1 (0:0). Bramki zdobyli dla zwycięzców Muszkieta i Kaczmarek, dla gospodarzy George. Sędziował p. Frankowski z Kosciańska.

I. Przychodnia Przeciwgruźlica przy ulicy Skarbowej. Godziny przyjęć: we wtorek od 2—4 popoł. w piątki od 8—9 przedpołudniem.

I. „Król żebraków”. Efektowny dźwiękowiec pod tym tytułem wyświetla jeszcze dziś i jutro Kineoteatr „Imperial”. Film cały wykonany jest w kolorach, co niezmiernie podnosi jego wartość artystyczną, tem więcej, że to obrazu z okresu 15 wieku przedstawia przedewszystkiem wspaniałe wnętrza królewskiego pałacu w stylu gotyckim. Emocjonujące, nieraz fascynujące są momenty z życia żebraków i walki z Burgundami. Role główne grają Denis King i Jeanette Mac Donald, oboje znakomici śpiewacy.

I. Czyja własność? W ratuszu, pod kój nr. 4 odebrać można, jako zgubę, 3,50 w gotówce i jedną rękawiczkę dziecięcą. Odebrać można również przybłakanego psa, tergera.



ZABOROWO.

zo) Słow. M. Polek. Dziś w poniedziałek, odbędzie się zebranie Patronatu i Zarządu w szkole przy rynku, o godz. 8 wiecz. Bardzo ważne sprawy. Przesła.

Odezwa.

Polacy!

Bagnetami i krwią walczyli powstańców oraz zawsze zwycięskiej armii polskiej wywalczona, a traktatem wersalskim przyznana suwerenność Rzeczypospolitej w stosunku do Gdańska została jawnie pogwałcona. Rozwydrzona hakata gdańska nie tylko nie czuwa nad bezpieczeństwem obywateli gdańskich, narodowości polskiej, lecz stale i systematycznie ich prześladowa, odmawia im prawnej opieki, zagwarantowanej traktatami i obowiązującej władze gdańskiej wobec wszystkich obywateli, bez różnicy ich przynależności narodowej. — Rodacy!

Każdego niemal dnia gazety donoszą, o bestialskich napadach junkrów pruskich, zbiegających niemicią do wszystkiego, co polskie. Podczas gdy sprawy zbrodniczych wybrzyków uchodzą bezkarnie, władze gdańskie pociągają do odpowiedzialności niewinne ofiary.

Nie po to krew polska się lała byśmy byli parjasami karja gdańskie.

Społeczeństwo polskie okazywało coś podobnego, która wraz z okrutnym napadem na marynarza Jerzyka się wyceperpa.

Krzyż „Hacikuereul-rów” wypalony w bestialski sposób na pierś niewinnego marynarza pomścimy i dlatego my, Młodzi, wzywamy wszystkich Polaków, którym ostatnie wypadki amysolskie na terenie Gdańska zaczęły poważną troską. — na razie — do bezwzględnej bojkotowania, wobec zbliżającego się sezonu letniego, Gdańska i kapiełsk gdańskich, do kategorycznego nienawiąwania towarów wrogiego nam przemysłu gdańskiego oraz wobec istnienia polskiej poczty w Gdańsku, do nieprzyjmowania i odsyłania listów frankowanych znakami gdańskimi. Jednakże nie zabieramy głosu dlatego, by słowa nasze, dyktowane powagą chwili, minęły bez echa — lub może z chęci blizszenia podpisu naszego na lamach prasy! Nie, po stokroć hu! —

Dlatego też, zdecydowaliśmy czuć i pisać cznie ogłaszać, pełniąc jako zdajeńców sprawy polskiej tych Polaków, którzy niepomni swej godności narodowej nie zastępują się do czynnego poparcia niniejszego protestu. —

Młodzi Obozu Wielkiej Polski w Lesznie.

RAWICZ.

rz) Festival Muzyki Polskiej. Jak się dowiadujemy, odbędzie się w naszym mieście w niedzielę, dnia 17 b. m. wielka uroczystość muzyki polskiej, dzięki orkiestrze 55 Pozn. p. p. z Leszna ze swym kapelmistrzem p. por. Olszewskim na czele, która mimo wielkich trudności materialnych z pełnem zapalem i petyzmem dla szlaku, ze szczególnem uwzględnieniem muzyki naszych mistrzów, krzewi kulturę muzyczną na pograniczu w najlepszym tego słowa znaczeniu. Co do szczegółów programu wspomnianego festiwalu, który odbędzie się w uroczym ogrodzie strzeleckim Braclwa Kurkowego, odsyłamy zainteresowanych młodzieńców muzyki do niebawem mających się ukazać afiszów. Ze swej strony podkreślamy z uznaniem myśl przewodnią tejże imprezy — życzymy powodzenia — spodziewając się zarazem, że społeczeństwo nasze, powita z radością zapowiadany koncert i tłumnie podaży w najbliższą niedzielę do Strzelnicy, dając wyraz zrozumienia dla propagandy rodzimej kultury muzycznej. r. k.

PONIEC.

pc) Z karty Żalobnej. Odszedł od nas w zaświaty, znany i ceniony przez swój wrodzony umiar i takt zany obywatel, a przedewszystkiem dobry ojciec, ś. p. Józef Szymański. Był jednym z tych, co gorąco ukochali swą Ojczyznę, którą dopiero tracą z ócz z ostatnim tchnieniem. Któż to nie zna jego patriotycznych uniesień i ofiarności na cele publiczne? Sit ubi terra levis! Nifur.

ŚMIGIEL.

śl) Zawody strzeleckie. (Komunikat spóźniony). Zawody powiatowo-strzeleckie odbędą się dnia 14 b. m. w Smiglu, na strzelnicy w Stadionie. W zawodach o uzyskanie odznaki strzeleckiej I, II, i III klasy mogą brać udział organizacje (jednostki) P. W. i W. F. młodzież Hufca Szkoły Dokształcającej, oficerowie i szeregowi rezerwy (jako ochotnicy) i wszelkie Towarzystwa sportowe. Zgłoszenia do Komendanta P. W. p. kpt. Stanisława (Starostwo Smigiel) w terminie do dn. 12 maja b. r.

śb) Wybrzyki Niemców. Hakatyści niemieccy, nie tylko u siebie maltretują i szkalują w perfidny sposób Polaków, ale w bezczelności swojej idą tak daleko, że nawet w Polsce wśród żywności polskiego, pozwalają sobie na niebylewałe wybrzyki. Oto w tych dniach w pewnej restauracji w Smiglu, kilku Niemców tak sobie podochodził, iż zaczęli śpiewać „Deutschland über alles in der Welt”. Wierzymy, że to nigdy nie nastąpi, ale widzą wszyscy, że Niemcy są rzeczywiście „über alles in der Welt”, gdy chodzi o popisywanie się obłudą, kłamstwem i kompromitowaniem sprawiedliwości. (f. l.)

Z życia harcerskiego w Lesznie.

„Raduje się serce, raduje się dusza, gdy nasza drużyna na wycieczkę rusza...”

Brać harcerską po leżach zimowych, spędzonych w harcówkach na pracy w zastępach z wiosną ruszyła w pola i lasy, gdyż ta pora roku to dla harcerzy okres wycieczek, w czasie których przygotowują się do ponoszenia trudów życia harcerskiego, ażeby śmiało pojechać do upragnionego przez każdego prawdziwego harcerza obozu. Do obozu łatwiej

Tsię dostać, ale trudniej żyć w nim, gdyż trzeba przestrzegać regulaminu, a na wycieczkach właśnie najlepiej, powoli się można przystosować do życia harcerskiego w obozie. Wycieczki, szczególnie cenne to dopiero przedsmak prawdziwego obozu.

W dniu 16 kwietnia rozpoczął się w Hufcu kurs dla zastępów. Ma on na celu pogłębienie wiadomości technicznych i teoretycznych zastępów, oraz umorowanie planowej i celowej pracy w obozach i zastępach. Hufiec leszczyński liczy 24 harcerzy i wilekzów, wystawił 34 harcerzy, którzy biorą udział w tym kursie.

Zainteresowanie harcerzy wiadomościami udzielanymi im przez instruktorów jest wielkie, szczególnie gdy z gawędą lub wykładem spoecjalnie przybył na kurs druh Harcmistrz Rzeczypospolitej prof. Marek z Rydzyny, który żywo interesuje się ruchem harcerskim w naszym mieście i zawsze chętnie rozmawia z nami i wiletołemni doświadczaniem harcerskim pomaga Komendzie Hufca w pracy.

Kurs prowadzi Komendant Hufca druh podharcmistrz Zywicła Henryk z pomocą przyboczego kierowników drużyny. Program kursu jest tak opracowany, ażeby dał uczestnikom ogólne pojęcie o harcerstwie w zastęp i to w zakresie III a VI-go stopnia harcerskiego oraz sprawności. W gawędach, wykładach i pogadankach a szczególnie w spacerach przebiega się wesoly harcerski nastrój, który w jakim stopniu ułatwia pracę na kursie.

Kursiści zbierają się trzy razy tygodniowo na kurs potrawa przez cały maj z uwzględnieniem wycieczek, obozowania i pokazów praktycznych, o których przydroży.

Dnia 26 kwietnia b. r. z okazji uroczystości rodzinne harcerskiej, jaką jest obchód ku czci króla trona skautów całego świata św. Jerzego, odprawiano została Msza św. przez Przewielebnego ks. bp. pelana Łukowiaka w kaplicy Semin. Męsk. w której zebrał się cały Hufiec wraz z Opiekunami drużyn i członkami K. P. H.

Po Mszy św. Przewiel. ks. Dr. Spikowski swem pięknym i serdecznem kazaniem przedstawił harcerzom emoty jakimi św. Jerzy jaśniał, a który każdy harcerz nasładować powinien, mając zawsze przed oczyma świećlaną postać swego patrona i charakterze nieskalanym.

Po odmówieniu modlitwy za zmarłych braci harcerzy, zebrał się Hufiec na dziedzińcu szkolnym, gdzie po raporcie druha przyboczego, odbył się senny przegląd drużyny. Po przemówieniu Komendanta Hufca w krótkich zarysach podał zebranych harcerzom życiorys św. Jerzego dn. przyboczego, poczem cały Hufiec odśpiewał kilka pieśni harcerskich. Na zakończenie skromnej uroczystości była się defilada drużym przed Komendą.

Po pierwszym wystąpieniu publicznem w tym roku w dniu 3 maja na boisku „Sokola” Hufiec harcerski przygotowuje się do „Dnia Harcerzy”, który się odbędzie w dniu 7 czerwca b. r. Będzie to jakoby przeglądem dziesięcioletniej działalności harcerskiej w Lesznie.

Hufiec leszczyński pokłada wielkie nadzieje bezgraniczne zaufanie w „Kole Przyjaciół Harcerskich”, które po zorganizowaniu się, z prezesem radca Metelskim na czele rozwija intensywną działalność dla dobra idei harcerskiej na terenie Leszna. Wiceprezosi K. P. H. jest b. Komendant Hufca druh prof. Skopowski, któremu harcerze zawiadzają i nie nie i rozwój swych drużyny, oraz obecna ruchliwość „Kola Przyjaciół Harcerzy”. Człowiek! Tepla Podrwa.

WIELKOPOLSKA.

w) Szamotuły. (Samobójstwo w pokoju sędziowskim) Wstrząsający wypadek wydarzył się w Sądzie Grodzkim w Szamotulach. Niejak Zygmunt Królikowski Szczępankowa przybył do sędziego w sprawach osobistych. Widocznie rozmowa ze sędzią przybrała dla niego nieprzychylny obrót, bowiem nagle dobył broń i w oczach przerażonego sędziego strzelił sobie w usta. Ciężko rannego przewieziono natychmiast do szpitala, stam jego jest jednak bardzo groźny.

w) Wągrówiec. (Straszna katastrofa samochodowa.) W sobotę, ciężkiemu wypadkowi samochodowemu pod Wągrówcem ulegli państwo Draheimowscy, zamieszkali w Poznaniu. Aby zdążyć na pociąg do Wągrówca przyjechali do Gdańska, na szosie Wągrówcem rozwinięto znaczną szybkość. Przy starcie siedział młody p. Draheim, liczący ok. 24 lat, nie posiadający prawa jazdy, obok niego szofer Stanisław Majchrzak, w oddaleniu mniej więcej jednego kilometra od Grezin zerwała się opona na prawym przednim kole i samochód po obaleniu jednego metrowego kamienia przydożnego i zgłębieniu wałki wpał do rowu. Przy zderzeniu nastąpił wybuch benzyny. Samochód momentalnie stanął w płomieniach. Na ratunek pospieszył wieśniacy, zajęci w tym czasie w polu. Władca samochodu wydobyto z niego ra Majchrzaka, ciężko poparzonego, ze zdruzgotaną klatką piersiową, który nie dawał już znaków życia. Żona radcy Draheima, Helena, odniosła tak ciężkie rany, że w drodze do szpitala zmarła. Syn państwa Draheimów został ciężko poparzony, ma złamane klatkę piersiową i uszkodzone płuca; wreszcie radca Józef Draheim odniósł mniej ciężkie poranienia. Cała trójka przewieziono natychmiast do szpitala w Wągrówcu.

w) Koronowo. (Zagadkowy zgon w autobusie) W tych dniach w autobusie kursującym na Koronowo — Ostek zachorowała nagle ciężko dwójka Pieczcówna z Koronowa. Przewieziono ją do miasta zmarła w szpitalu. Lekarz stwierdził, że przyczyną zgonu była zatrucie strychniną.

ŚLĄSK.

6) Katowice. (Skazanie zbyt gwałtownego wieloletniego „I. brygady“). W tych dniach zapadł w Sądzie Grodzkim w Mysłowicach wyrok przeciw niejakiemu Ledwoniowi ze Zw. Powst. Śląskich, oskarżonemu o uraz cielesny i wyrażanie bronią, za co skazany został na zapłacenie grzywny w wysokości 100 zł z ewent. zamianą na 20 dni aresztu. Przebieg zajęcia według zeznań świadków był następujący: Ledwoń wraz z grupką powstańców bawił swego czasu w pewnej restauracji w Giszowcu, gdzie zażądał od gości, by podczas odegrania „I. brygady“ powstał w miejsce. Opomym zagroził „bićciem po pysku“. Stwierdzona publiczność wstała, przez niejakiego kłuzia, do którego podszedł Ledwoń i uderzył go w twarz, wyrażając mu rewolwerem.

4) Katowice. (Zdemaskowanie prowokatorów niebezpiecznych). Do prezesa Zw. Polaków w Niemczech, ks. prob. dr. Domańskiego z Zakrzewa, pow. Złotowski zwrócił się piśmiennie dowódca oddziałów szturmowych organizacji niemiecko-narodowo-socjalistycznej patrij robotniczej na pograniczu, prosząc go o pośrednictwo w nawiązaniu kontaktu z polskimi wywiadem wojskowym. Nie ulegało wątpliwości, że hitlerowcy starali się sprowotować i zdyskredytować polskiego działacza narodowego. Ks. D. był ten oddat miarodajnym czynnikiem, to jest policji pruskiej, która dowódcę oddziałów szturmowych niemieckiego Brausa natychmiast aresztowała. Również aresztowano szereg osób wojskowych z 9 pułku kawalerji. Aresztowany Braus, jak donosi komunikat policjiny tłumaczy swój postępek rzekomym brakiem środków do życia. Czy aresztowani faktycznie zamierzali sprzedać swoje usługi Polsce należy wątpić, bo nie zabrałby się w ten sposób do tego. Mamy tu przykład prowokacji Polaków, aby usunąć wybitniejszych działaczy narodowych, co za wyjątkiem cel wytknęli sobie hitlerowcy.

BYŁA KONGRESÓWKA

1) Płock. (Unieważnienie wyborów). Sąd Najwyższy uznał protest Str. Narodowej przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu nr. 9 (Płock, Sierpiec, Pypin, Płońsk) za uzasadniony i unieważnił wybory w tym okręgu. Wobec tego stracą mandaty: Mieczysław Niedziałkowski (PPS), Wincenty Kępczyński (PPS.), Józef Białokórski (str. Lud.), Jan Rudowski (BB.) i Stefan Pomianowski (BB.).

2) Mińsk Mazowiecki. (Tragiczna śmierć trzech wód w studni). We wsi Typorów pod Mińskiem Mazowieckim w niezwykłych okolicznościach zmarli 13-letniemu Edwardowi Zagajczykowskiemu i jego siostrze do studni. Nie mogąc jej dobyć bojąc się, prosił o pomoc syna sąsiada 18-letniego Stanisława Pachnika. Po lańczeniu zjechał Zagajczykowski do wody, lecz przez pewną chwilę łańcuch nie chciał i chłopiec utonął. Widząc to Pachnik rzucił się koledek z pomocą lecz i on, znalazłszy się nad brzoiszą wody runął w przepaść. Działo się to na oczach gosp. Pachnika. Wszedł on natychmiast a zbiegł się sąsiedzi i jeden z nich 36 letni Wojciech zaczął opuścić się do studni po drabinie. I stała się rzecz niezwykła, Ledwie gospodarz uszedł z szczytu, zachwiał się i wpadł również do wody. Wezwano policję oraz straż ogniową. W czasie akcji, do której użyto masek gazowych jeden ze strażaków stracił przytomność. Okazało się, że ze studni wydobywają się gazy trujące. Zwiłki trzech tragicznie zmarłych wydobyto i zabezpieczono do dyspozycji władz śledczych. O niezwykłym wypadku zameldowano władze w Warszawie, skąd wyjechała specjalna komisja.

OGOLNE WIADOMOSCI.

Obwieszczenie o przeglądzie koni.

Na zasadzie art. 15 i 16 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8. XI. 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 98/27. poz. 85) zarządziło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przegląd koni 4-ro letnich tj. urodzonych w 1927 r. i starszych, które z jakichkolwiek bądź powodów dotychczas nie otrzymały dowodów tożsamości i nie zostały zapisane do ksiąg ewidencyjnych oraz koni urodzonych w latach od 1916 do 1924 r., które już poprzednio uznane zostały za zdolne do celów wojennych i mają w dowodach tożsamości wpisane kategorie W-1, W-2, A-L, A-C, i T.

W związku z powyższym zarządzeniem podaje poniżej plan przeglądu koni na powiat Leszno do publicznej wiadomości i wzywam wszystkich właścicieli i posiadaczy koni, zamieszkałych na terenie terytorialnego powiatu, aby punktualnie w wyznaczonym terminie doprowadzili w rachubę wchodzące konie do przeglądu.

Zwolnione od przeglądu są następujące konie:
a) Ogłery licencjonowane i klacze zarejestrowane w myśl art. 8 Rozp. Prezydenta Rzplitej Polsk. z dnia 8. XI. 1927 r.
b) Konie chore na choroby zakaźne lub o niebezpiecznym przebiegu.

c) Klacze wysoko żrebne i klacze ze żrebiętami urodzonymi w tym miesiącu.

Dla koni wymienionych pod pkt. a) winni właściciele przedstawić odpowiednie zaświadczenie wydane przez Ministerstwo Rolnictwa (Izbę Rolniczą), dla koni wymienionych pod pkt. b) należy przedstawić zaświadczenie Lekarza Wet., a dla koni pod pkt. c) zaświadczenie właściwego urzędu gminnego.

Konie starsze winne być przedstawione z umotywowanym zaświadczeniem z jakiego powodu nie stały wcześniej do przeglądu.

Osoby uchylające się od stawienia do przeglądu koni, wymienionych w niniejszym obwieszczeniu ulegną karze w drodze administracyjnej w myśl art. 27 wyżej cytowanego rozporządzenia grzywnie do wy-

sokości wartości koni lub aresztem do 6-ciu miesięcy.

W wypadku szczególnie ciężkich uchybień mogą być stosowane obie kary łącznie.

Leszno, dnia 28-go kwietnia 1931 r.
STAROSTA POWIATOWY

l. dz. 2936/31. II. Woj.

Plan przeglądu koni na powiat Leszno.

| nr | Miejscowość w której odbędzie się przegląd. | Dzień urzędowania. | Konie rocznika 19 7 i starsze, które dotychczas nie otrzymały dowodów tożsamości w miejscowości: | Konie urodzone w latach od 1916 do 1924, które mają już dowody tożsamości i posiadają kategorie: W-1, W-2, A-L, A-C i T. w miejscowości: | U w a g i |
|-----|---|------------------------|---|---|---|
| 1. | Krzemieniewo gmina | 11. V. 1931 godz. 9,30 | Gmina Bełec n Nowy, Bełecin Starv. Drobnin, Garzyn, Górzno, Hersztupowo, Karchowo i Kociugi | Gmina Bełecin Nowy, Drobnin, Garzyn, Górzno, Hersztupowo Karchowo i Kociugi | Konie urodzonych przed rokiem 1916 przedstawiciele nie potrzeba, natomiast należy przynieść ze sobą ich dowody tożsamości do przeglądu. |
| 2. | Krzemieniewo gmina | 12. V. 1931 godz. 8 | Gmina Krzemieniewo, Lubonia, Mierzejewo, Oporowo, Oporówko i Pawłowice | Gmina Krzemieniewo, Lubonia, Mierzejewo, Oporowo, Oporówko i Pawłowice | |
| 3. | Krzemieniewo gmina | 13. V. 1931 godz. 8 | Dwór Bielawy, Bojanice, Brylewo, Drobnin, Garzyn, Górzno i Lubonia | Dwór Bielawy, Bojanice, Brylewo, Drobnin, Garzyn, Górzno i Lubonia | |
| 4. | Krzemieniewo gmina | 15. V. 1931 godz. 9,30 | Dwór Mierzejewo, Oporówko i Pawłowice | Dwór Mierzejewo Oporówko i Pawłowice | |
| 5. | Leszno Targ wisko | 8. V. 1931 godz. 8 | Miasto Leszno, miasto Święciechowa i gmina Długie Nowe | Miasto Święciechowa i gmina Długie Nowe | |
| 6. | Leszno Targowisko | 9. V. 1931 g. d. 8 | | Miasto Leszno | |
| 7. | Leszno Targowisko | 20. V. 1931 godz. 8 | Gmina Litwie Stare, Gołanice, Gronowo, Gronówko, Kakolewo i Morkowice | Gmina Długie Stare, Gołanice, Gronowo, Gronówko, Kakolewo i Morkowice | |
| 8. | Leszno Targowisko | 21. V. 1931 godz. 8 | Gmina Lasocice, Morkowo, Ogrody Piotrowice, Przybyszewo i Strzyżewice | Gmina Lasocice, Morkowo, Ogrody, Piotrowice, Przybyszewo i Strzyżewice | |
| 9. | Leszno Targowisko | 21. V. 1931 godz. 8 | Gmina Trzebin, Wilkowice, Wilkowo leszcz., Zaborowo i Gołanice | Gmina Trzebin, Wilkowice, Wilkowo leszcz., Zaborowo i Gołanice | |
| 10. | Leszno Targowisko | 25. V. 1931 godz. 8 | Dwór Antoniny, Długie Stare i Gronówko | Dwór Antoniny, Długie Stare i Gronówko | |
| 11. | Leszno Targowisko | 27. V. 1931 godz. 8 | Dwór Kakolewo, Przybyszewo, Święciechowa, Trzebin, gmina Smyczna i dwór Wilkowo Leszczyńskie | Dwór Kakolewo, Przybyszewo, Święciechowa i Trzebin | Konie urodzonych przed rokiem 1916 przedstawiciele nie potrzeba, natomiast należy przynieść ze sobą ich dowody tożsamości do przeglądu. |
| 12. | Włoszakowice gmina | 28. V. 1931 godz. 8 | Gmina Bukowiec Górny, Domice, Grotnik, Jezierzycie Kościelne, Krzycko Małe, Krzycko Wielkie, Niechlód, Sądzia i dwór Krzycko Małe | Gmina Jezierzycie Kościelne, Krzycko Małe, Krzycko Wielkie, Niechlód, Sądzia i dwór Krzycko Małe | |
| 13. | Włoszakowice gmina | 29. V. 1931 godz. 8 | Gmina Włoszakowice, Zbarzewo, dwór Niechlód, Włoszakowice, Zbarzewo, gmina Brenno, Miastko, Potrzebowo, Wijewo, Zaborówiec i dwór Wijewo | Gmina Włoszakowice, Zbarzewo, dwór Niechlód, Włoszakowice i Zbarzewo | |
| 14. | Rydzyna Rynek | 1. VI. 1931 godz. 8 | Miasto Rydzyna, gmina Dąbce, Jabłonna, Kaczkowo Pomykowo | Miasto Rydzyna, gmina Dąbce, Kaczkowo i Pomykowo | |
| 15. | Rydzyna Rynek | 2. VI. 1931 godz. 8 | Gmina Kłoda, Moraczewo Nowawieś i Przybin | Gmina Kłoda, Moraczewo, Nowawieś i Przybin | |
| 16. | Rydzyna Rynek | 3. VI. 1931 godz. 8 | Gmina Robczyko, Rojęczyn, Tarnowa Łąka, Tworzanie, Tworzanki, dwór Dąbce, Jabłonna, Kłoda, Przybin, Rojęczyn, Rydzyna Zamek i Tworzanie | Gmina Robczyko, Rojęczyn, Tworzanie, dwór Dąbce, Kłoda, Przybin, Rojęczyn, Rydzyna-Zamek i Tworzanie | |
| 17. | Osieczna Targowisko | 5. VI. 1931 godz. 8 | Miasto Osieczna, gmina Augustynki, Bojanice, Drzeczkowo, Frankowo, Goniembice, Grodzisko, Kleszczewo, Klonowiec, Łoniewo i Swierczyna | Miasto Osieczna, gmina Bojanice, Frankowo, Goniembice, Grodzisko, Klonowiec, Łoniewo i Swierczyna | |
| 18. | Osieczna Targowisko | 8. VI. 1931 godz. 8 | Gmina Trzebin, Wojnowice, Wolkowo, Wyciążkowo, Zakowo, Zakowo Nowe, dwór Dobramyśl, Drzeczkowo, Goniembice, Jeziorki, Klonowiec, Koronowo, Osieczna-Zamek, Swierczyna, Wojnowice i Wyciążkowo | Gmina Trzebin, Wolkowo, Wyciążkowo, Zakowo, Zakowo Nowe, dwór Dobromyśl, Goniembice, Jeziorki, Klonowiec, Koronowo, Osieczna-Zamek, Swierczyna i Wyciążkowo | |

Leszno, dnia 28. kwietnia 1931 r.

STAROSTA POWIATOWY.

L. dz. 2936/31. H. Woj.

Zenkteler.

b) **Doniesienie dla inwalidów orzeczenie Najw. Trybunału Administracyjnego.** Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał w ostatnich dniach orzeczenie w sprawie decyzji wojskowo-lekarskich, dotyczących utraty zdolności do pracy b. wojskowych i związku tej utraty ze służbą wojskową. Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że stwierdzony raz przez komisję wojskowo-lekarską związek przyczynowy choroby inwalidy wojennego z jego służbą wojskową nie może być przez powtórna komisję kwestionowany ani anulowany. Orzeczenie to ma bardzo doniosłe znaczenie dla szerokiej rzeszy inwalidzkich. Dotychczas bowiem zdarzały się wypadki, że komisje zmieniały orzeczenia o utracie zdolności do pracy inwalidów wskutek służby wojskowej i inwalidzi wojenni traciли w ten sposób prawo do zaopatrzenia ze skarbu państwa.

Wyjaśnienia prawne.

„Wyjaśnienia prawne“ umieszczone ostatnio w „Głosie“ odnosi się wyłącznie do b. zaboru rosyjskiego. Instytucje prawne, podane w tym wyjaśnieniu są nieziane w b. zab. pruskim. Dla dochodzenia roszczeń wekslowych służy u nas obok nakazu zapłaty, tylko skarga wekslowa. Funkcje i zabezpieczenia powództwa spełnia według obowiązującego u nas ustawodawstwa nakaz aresztu rzeczowego, który zezwala wierzycielowi na zabezpieczenie egzekucji z przyszłego wyroku o ile uwiarygodniona zostanie obawa, że bez zarządzenia tego aresztu wykonanie wyroku byłoby udaremnione względnie istotnie utrudnione. Zaznaczamy, że rozp. Prez. R. P. z dn. 29 XI. 1930. (Dz. U. R. P. Nr. 83 poz 651 i 652) został kodeks postępowania cywilnego ogłoszony, który wejdzie w życie z dniem 1. I. 1933. Wspomniany kodeks uchyla dotychczasowe ustawodawstwo dzielnicowe i wprowadzając na całym obszarze R. P. jednolitą ustawę o postępowaniu w sprawach cywilnych, stanowi duży krok naprzód w zmudnej pracy nad unifikacją całego polskiego ustawodawstwa.

gp) Dziś dn. 11. 5. 31 r. kursy walut są następujące:

| | | |
|-------------------|-----|---------------|
| Dolar amerykański | 1 | 8,87,50-86,50 |
| Funt angielski | 1 | 43,255 |
| Frank francuski | 100 | 34,755 |
| szwajcarski | 100 | 171,30 |
| Marka niemiecka | 100 | 211,76 |
| Guldeny gdańskie | 100 | 172,87 |

W) **Przeniesienie biur zarządu głównego i dyrekcji funduszu bezrobocia.** Biura zarządu głównego i dyrekcji Funduszu Bezrobocia zostały przeniesione z dotychczasowego lokalu przy ul. Długiej 50 do nowowytbudowanego domu Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych przy ul. Czerniakowskiej 231.

W) **Wojskowi nie będą pobawieni 15 proc. dodatku do poborów.** Pojawił się rozkaz M. S. Wojsk. obowiązujący, że przy wypłacie poborów i mają bezpodstawnie ścignięto oficerom i podoficerom 15 proc. dodatku i że dodatek ten zostanie im zwrócony. Zarządzenie M. S. Wojsk. obejmuje około 50 tys. osób pobierających uposażenia z kasy państwowej, która będzie musiała zwrócić potrącenia 1 maja dodatku. W ten sposób oszczędności skarbu państwa, uzyskane na uposażeniach pracowników państwowych, zmniejszyła o około 35 milionów rocznie.

W) **Pierwszy polski sypialny samolot komunikacyjny.** W Państwowych Zakładach Lotniczych w

Warszawie buduje się obecnie płatowiec pasażerski typu P. Z. L. — 4, konstrukcji inż. Prausa. Samolot ten zbudowany jest cały z metalu; będzie on zaprojektowany w trzy silniki Wright'a po 220 K. M. Włóten płatowiec pasażerski będzie pierwszym w Polsce samolotem sypialnym i przeznaczony będzie przede wszystkim do komunikacji nocnej. Aparat, który rozmiarami przewyższa nawet wielkie trzysilnikowe Roberkery, używane na naszych liniach komunikacyjnych, posiadać będzie 8 miejsc sypialnych. Samolot w kończony będzie najprawdopodobniej już w sierpniu r. bież.

W) **Koszty utrzymania w Warszawie.** Na posiedzeniu Komisji do badania zmian kosztów utrzymania w dniu 8 maja 1931 r. została powzięta opinia, że koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4-6 osób w Warszawie w miesiącu kwietniu 1931 r. w porównaniu z miesiącem marcem 1931 r. zmniejszyły się o 0,3 proc.

Urzędowa Cedua Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 9 5. 1931

Warunki Handel hurtowy, parytet Poznań ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

| | |
|----------------------------------|---------------|
| Zyto 75 tonn parytet Poznań | 27,25 |
| Zyto 80 tonn parytet Poznań | 27,00 |
| Ceny orientacyjne parytet Poznań | |
| Zyto | 26,25 - 26,75 |
| U. posobienie si bze | 3 50 - 31,00 |
| U. posobienie s' abe | 27,00 - 29,00 |
| U. posobienie stałe | 29 00 - 30,00 |
| Owies państwowy | 40,50 - 41,50 |
| Maka żytnia 65 % w. w wor. | 48,00 - 51,00 |
| Maka pszenna 65% w. w wor. | 21 00 - 22 00 |
| Oreby żytnie | 21 00 - 22 00 |
| Oreby pszenne | 22 50 - 23 50 |
| Oreby pszenne (grube) | 45 00 - 47 00 |
| Groch żytny | 47 00 - 50 00 |
| Groch polny | 30 00 - 31 00 |
| Groch Victoria | 36 00 - 37 00 |
| Łupin niebieski | 26 00 - 28 00 |

| | |
|-------------------|---------------|
| Lubin żółty | 34,00 - 38,00 |
| Tatarska | 38,00 - 40,00 |
| Ziemniaki jadalne | 6,50 - 7,00 |

Humor i satyra

Miły małżonek.
Botanik przynosi do kuchni pełną miskę grzybów, które sam zbierał i zaleca kucharce, aby grzyby ugotowała jego małżonce na wieczernię.
Następnego poranka pyta żony:
— No, coż spałaś dobrze, najdroższa
— Doskonale!
— I nie czułaś się źle w ciągu nocy? I nie miałaś bóleści?
— Nie, a nie.
— Doskonale! W takim razie odkryłem nowy gatunek nietrującego grzyba!

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szat.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5-7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1-2-giej po poł.
Czcionkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie

Franaś Wawrzynowski
Pogrzeb odbędzie się w Lesznie we wtorek, 12 bm o godz. 17 z domu żałoby, ul. Młyńska 19.
W ciężkim smutku pogrążona rodzina.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie
podpisanej spółdzielni
odbędzie się dnia 14. maja 1931 o godz. 4-ej po poł. na sali p. Polochu w Bukowcu Górnym.
PORZĄDEK OBRAD:
Uzupełnienie względnie zmiana uchwał Walnego Zgromadzenia z dnia 7 kwietnia 1931 roku.

Bank Ludowy z odpow. nieogran. w Bukowcu Górnym
NADA NADZORCZA: M. Poloch, prezes.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.
We wtorek, 12 bm. o godz. 12-tej w południe sprzedam za gotówkę najwięcej dającymu:

20 świń
Zbiórka kupujących w Krzemieniewie przed mleczarnią.
KOKOT, komornik sądowy, Leszno

LICYTACJA PRZYMUSOWA.
Dnia 12 maja 1931 o godz. 1 po poł. sprzedawcę będą w Kąkolewie, pow. Leszno

2 prosiaki, 1 maciorę i 1 szafę kuch.
najwięcej dającymu za gotówkę.
Zbiór kupców przed zagrodą p. Nowaka.
Leszno, dnia 9. maja 1931.
GIGLEWICZ, komornik obwodowy.

OSTRZEŻENIE!
Ostrzegam przed ewentualnym wydzierżawieniem gospodarstwa w wielkości 29 mg, wraz ze zabudowaniami i wiatrakami, od rolnika p. Ferdynanda Deutischa z Piotrowic, pow. Leszno, albowiem na podstawie testamentu jest powyższe gospodarstwo wraz ze zabudowaniami zaosobione na rzecz nieletniego Józefa Jakóba z Piotrowic, pow. Leszno. Paweł Fechner, Piotrowice, pow. Leszno jako kurator nieletniego Józefa Jakóba z Piotrowic.

Świeże wapno
w kawałkach od dziś poleca
ST. SAMOLEWSKI,
LESZNO, Kościńska 13/14

Kuferek samochodowy
jak nowy, korzystnie na sprzedaż. Obejrzeć można w firmie **Kaźmierski i Ska, Leszno,** ul. Kościńska 64

DOM
na 2 rodziny, po 2 pokoje z kuchnią, do tego 1 morga ogrodu, na sprzedaż. Wpłaty poirzeba 4,000 zł, reszta na długoterminową spłatę. — Jedno mieszkanie też wolne od 1. 6. br. Zgłosz. Piotr Michałak, Leszno, Szosa Zaborowska 2.

Mieszkanie
4 pokojowe, z komfortem, na II. p., natychmiast do wynajęcia. Gdzie? wskaże „Głos“

Dziewczyna
uczciwa, z dobrymi świadectwami, może się zgłosić. Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

Pokój meblowany
frontowy, słoneczny, z osobnym wejściem, dla 2 leżących pań lub panów, uszytych miast do wynajęcia. Leszno, ul. Leszczyńskich 44, II. ptr. (w pobliżu rynku).

3 pokoje
z kuchnią, do wynajęcia. Adres wskaże eksp. Głosu

Wózek dziec.
używany, na sprzedaż. Golina Wielka 15.

Kupię domek
3-4 pokojowy z kuchnią, do tego 3 do 6 morgi ziemi i ogród z małymi zabudowaniami, w Lesznie lub blisko Leszna. Zgłosz. piśm. do eksp. Głosu pod nr. 700

Gospodarstwo
88 mg., z żywym i martwym inwentarzem, na sprzedaż. Świąteczowa, Lipowa 13.

Pieczątki
kauczukowe i mosiężne dostarcza szybko i tanio
Józef Rzepka księgarnia i skład papieru LESZNO, RYNEK 14.

Kinoteatr „IMPERIAL“ - Hotel Polski
Dziś w niedzielę i jutro we wtorek niedoświadczony poraż osłabł...
JEANETTE MAC DONALD i DENIS KING w kolor. arcydziele...
dźwiękowym pod tytułem **„Król Żebraków“**
Początek o godzinie 7 i 9 wiecz. Młodzieży wstęp dozwolony

Bacność Rolnicy! Ważne
Wnioski gradowe dla Tow. Ubezp. „Vesta“ w Poznaniu
przyjmuje codziennie:
Agentura A. Koch, Leszno
ul. Leszczyńskich 19.

Książeczki obrachunkowe
dla każdego poszczególnego robotnika według wzoru zatwierdzonego przez okręgowego Inspektora pracy, na dobrym papierze i w trwałe okładce.
Cena 50 groszy
poleca
DRUKARNIA LESZCZYŃSKA
ul. Wolności 21 LESZNO ul. Wolności 31

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciel Rolnika“, „Ognisko Dmowce“, dodatkami powieściowymi i dodatkami ilustrowanymi z odnoś. do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies. 2,00 zł, z odnośnieniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.
W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

AGENCIURĄ POZAMIEJSCOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Kąkolewo: Adamczewski, Dworcowa. Śmigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Kosiński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krabia: A. Wlekiński, Wolsztyński, Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szykna, Rynek. Sarnowa: Wójcik, Rynek. Wąsosz: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogeria, Rynek. Chowo: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz: R. Kowalski, Wronawy: Dufczak, Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świąteczowa: Koschel, Krzywki: Bol. Filareczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńskich 14.